

## Prawda

## Proletaryat

Ludzka treść wypełniła słowa  
Których smród stworzył myśli wielkość  
Wody łyk utopił obawy  
Zalał krok, spodnie i codzienność

Gniją w nich wielkie ideały  
Małych głów śliną opluwane  
Ile jest jeszcze takich myśli  
Które chcą postawić pod ścianę

Grzechem jest najmniejsza wątpliwość  
Bo w niej ma logika zadanie  
Prawo ma w dupie sprawiedliwość  
Wyrok jest zaocznie wydany

Szeptem nikt nie zdobył posłuchu  
żaden krzyk nie odpędził śmierci  
wody łyk przyda się na kaca  
i ze dwie używane pięści

Nie ma już siły żeby zburzyć  
Z próżnych słów posągi odlane  
Prawda jest tylko tyle warta  
Ile ust zechce ją powtórzyć